

Ku czci bohaterstwa łódzkich żołnierzy. 84. rocznica utworzenia Armii Łódź

23.03.2023 13:52 Tomasz Walczak / BRP

kategoria: **Aktualności**

Tożsamość i tradycja

Łódź w historii

Sto lat niepodległości

23 marca 1939 roku zapadła decyzja o utworzeniu Armii Łódź. W 84. rocznicę powołania tej najbardziej łódzkiej formacji wojskowej polskiego Września przedstawiciele władz samorządowych, organizacji kombatanckich oraz uczniowie łódzkich szkół złożyli kwiaty i zapalili znicze przed znajdującym się w parku Helenowskim monumentem, upamiętniającym chwałę i bohaterstwo żołnierzy Armii Łódź.



fot. Patryk Waclawiak / UMŁ

- Wojna obronna Polski w 1939 roku była wstępem do najstraszliwszej z wojen. Pamięć o jej okrucieństwach się zaciera, ale za naszą wschodnią granicą rozpalił się konflikt, którego skutki i następstwa nie są przewidywalne. Nikt nie jest pewien przyszłości, ale jedno jest pewne - pokój, w którym żyjemy jest wartością wielką, ale bardzo kruchą. Ofiara patriotów żołnierzy, przed pomnikiem których stoimy, jest testamentem zobowiązującym nas do dbałości o historię, tego, co się wydarzyło. Wszystko po to, aby tragiczne wojenne wydarzenia nigdy więcej się nie powtórzyły. Pamiętajmy o bohaterach!- powiedziała wiceprezydent Łodzi Małgorzata Moskwa-Wodnicka.

Nazajutrz po zapadłej 23 marca 1939 roku decyzji o utworzeniu Armii Łódź do naszego miasta ze swoim sztabem przybył gen. Juliusz Rómmel. W ciągu tygodnia ustalił główną pozycję obronną liczącą 104 kilometry i opartą na linii rzek Warty i Widawki. Wkrótce rozpoczęły się prace fortyfikacyjne i logistyczne. Zbudowano ponad 50 schronów i pas fortyfikacji ziemnych.

Do walki z Niemcami we wrześniu 1939 roku na wyznaczonych pozycjach stanęły 4 dywizje piechoty Armii Łódź, w tym 10 DP w skład, której wchodziły pułki strzelców kaniowskich złożone głównie z łódzkich żołnierzy. Dywizja nieoficjalnie nazywana była „łódzką”. Żołnierze armii walczyli od pierwszego dnia wojny dosłownie na pierwszej linii frontu. Z determinacją i odwagą bronili pozycji wzdłuż Warty i Widawki, od Glinna do Strońska, wytrzymując huraganowy ostrzał artyleryjski i bombardowania. Wielodniowy opór Armii Łódź miał ogromny wpływ na przebieg kampanii wrześniowej. Pozwoliło to w części zrealizować polską koncepcję

strategiczną mającą na celu, pod osłoną Armii Łódź, koncentrację innych jednostek polskich i próbę obrony Warszawy.

Najdzielniejszym dowódcą Armii Łódź był gen. Wiktor Thommée. Od 1 września 1939 roku dowodził Grupą Operacyjną „Piotrków”, a po opuszczeniu sztabu przez gen. Juliusza Rómmla, 7 września objął dowództwo nad Armią „Łódź” i skierował się zgodnie z rozkazem na Warszawę. Po ciężkich walkach i nieudanej próbie przebicia się do stolicy, generał podjął decyzję o skierowaniu armii do twierdzy Modlin. 13 września odniósł lekką ranę od ostrzału niemieckiej artylerii, co jednak nie przeszkodziło mu w dotarciu jeszcze tego samego dnia wraz z podległymi oddziałami do punktu docelowego, gdzie przejął zadanie obrony twierdzy. Od 18 września trwały ataki na Modlin, gdzie większość załogi stanowili żołnierze Armii Łódź. Po wyczerpaniu zapasów żywności, wody, lekarstw i amunicji, 29 września generał Wiktor Thommée wydał rozkaz kapitulacji.

